CZĘŚĆ XVIII. № 57. ROK 9. (1838.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI.
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Gräfe; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjnem; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna:* w Rossyi s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. ass. *Półroczna,* 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Gräfe: *Roczna,* 45 r. ass. *Półroczna,* 25 r. ass. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna,* 55 r. ass. *Półroczna,* 28 r. ass.

PIĄTEK 22 Lipca. / 3 Sierpnia.

Wiadomości krajowe.

Petersburg 21 Lipca. / 2 Sierpnia.

Przez Reskrypta Cesarskie z d. 21 Czerwca, mianowani kawalerami orderu Św. Stanisława 2 klassy, Rzeczyw. R. Stanu, Dyrektorowie kass Domów Wychowania (podrzutków): Petersburskiego *Jakubowski* i *Howen* i Moskiewskiego *Hołubicki.*

Zarząd Oświecenia w roku 1837.

Wyciąg ze zdania sprawy złożonego N. Cesarzowi przez Ministra Oświecenia.

(Ciąg dalszy.)

Okrąg Odeski. W Lyceum Richelieu było 40 urzędników i nauczycieli, uczniów 286. Skończyło kursa z nabyciem prawa do rangi 5 uczniów.

W okręgu złożonym s 3 gubernij i 1 obwodu, było 5 gymnaziów z dwiema przy nich szlacheckiemi pensyami i ze szkolnym Tatarskim oddziałem, 25 szkół powiatowych i 44 parafialnych i elementarnych; w nich urzędników i nauczycieli było 247. Oprócz tego prywatnych pensyj i szkół 21. W ogóle uczących się 5,278. Otworzone kursa języków: greckiego w gymnazyach Taganrogskiem i Symferopolskiem, łacińskiego i niemieckiego w szkołach Chocimskiej, Bielckiej i Pierekopskiej; łacińskiego, niemieckiego i francuskiego w Chersońskiej, a łacińskiego i francuskiego w Alexandryjskiej. Klassy Tatarskie otworzone przy szkołach parafialnych w Bakczysaraju i Karasu-bazarze. Otworzona szkoła parafialna w miasteczku Alferowce w gub. Ekaterynosławskiej. Zdaniem kuratora najlepszemi co do porządku są dyrekcye: Ekaterynosławska, Chersońska i Bessarabska, tudzież zakłady szkolne w Odessie. Największą liczbę uczniów mają szkoły Odeskie i dyrekcye Taurycka i Bessarabska.

Szkoły Zakaukaskie. W kraju Zakaukaskim jest 1 gymnazium ze szlachecką przy niem pensyą i 15 szkół powiatowych; w nich urzędników i nauczycieli 88. Nadto prywatnych pensyj 3. Uczących się w ogóle 1424. — W gymnazium Tyfliskiem otworzony został kurs języka Perskiego. Stosownie do ustawy o szkołach tamecznych, wysłano dziesięciu uczniów s xiążąt i szlachty do kadeckich korpusów. Otworzono szkoły powiatowe w Nachiczewaniu i Derbencie. — Wprowadzono w użycie w szkołach elementarz tatarski i chrestomatyą tatarską s tłumaczeniem rossyjskiem ułożone przez tamecznych nauczycieli. — Starszy nauczyciel gymnazium Tyfliskiego Arzanow otrzymał pozwolenie otworzenia drukarni.

Szkoły w Syberyi. W czterech gubernijach Syberyjskich były 2 gymnazyja, 21 szkół powiatowych, 22 parafijalnych, 1 prywatna, uczniów w ogóle 2,468. — Zamierzone otwarcie gymnazium w Tomsku, a s czasem i w Krasnojarsku, wprowadzenie we wszystkich gymnaziach kursów rossyjskiego prawa, urządzenie pensyj przy gymnazyjach, i nadanie uczniom gymnazyjów prawa wchodzenia do służby z rangą 14 klassy, stanowić będą epokę w oświacie Syberyi.

Główny pedagogiczny Instytut. Nauczycieli i urzędników było w nim 47, uczniów 141. Przy instytucie założona litografija. Uczniowie Iwanicz i Kastorski otrzymali pozwolenie pobytu zagranicą dla uczenia się w Pradze języków i praw słowiańskich, a uczeń Woskresienski dla uczenia się w Wiedniu chemii stosowanej. — Otworzona osobna katedra historyi krajowej.

Wychowanie domowe. Na mocy ustawy 1 Czerwca 1835 r. wydano 299 świadectw na sprawowanie obowiązku guwernerów i domowych nauczycieli: w tej liczbie 76 cudzoziemcom. W okręgu Petersburskim było 99, w Mo-

skiewskim 65, w Dorpackim 95, w Białoruskim 17, w Kijowskim 3, w Charkowskim 14, w Kazańskim 4, w Odeskim 2. Niezależnie od obowiązków domowych nauczycielek, 472 osobom płci obojej krajowcom i cudziemcom pozwolono trudnić się elementarną instrukcyją, t. j. uczeniem pisma, czytania i arytmetyki. W tej liczbie 243 należy do Dorpackiego okręgu. Przybyło do Rossyi 39 osob s poświadczeniami Rossyjskich poselstw iż chcą się poświęcić nauczaniu młodzi.

Akademia Nauk. (Szczegółów o niej wiadomych z ogłoszonego w Tyg. sprawozdania samej Akademii, niepowtarzamy.)

Główne obserwatorium. Podług bilansu roschodów Ministerstwa Oświecenia na rok przeszły, na budowę Obserwatorium przeznaczonych było 640,000 r. Budowa posuwa się ku końcowi. Część zamówionych zagranicą narzędzi już przyszła, część ma przyjść w roku bieżącym. Prace w obserwatorium będą mogły rospocząć się w r. 1839.

Akademija Rossyjska liczyła 54 rzeczywistych i 20 honorowych członków. Odbyła 47 posiedzeń. Zajęła się wydaniem zbioru rossyjskich traktatów, zaczętego przez ś. p. Kanclerza hr. Rumiancowa, tudzież przekładem na język Rossyjski tak zwanych bizantyńskich i zachodnich pisarzy. Komitet pracujący nad wydaniem Rossyjskiego słownika rospatrzył w r. przeszłym więcej 8,000, a w ogóle od 1836 r. do 15,000 słów. Komitet trudniący się pisaniem żywotów zmarłych członków, zajmował się zbieraniem potrzebnych ku temu materyjałów.

Cesarska *Publiczna Xiążnica* zawiera 424,356 tomów i 17,235 rękopisów. Przy tym zakładzie jest 28 urzędników. W ciągu roku wydano 780 biletów na jej zwiedzanie, a żądano xiąg 6,081.

Muzeum Rumiancowa, zawiera 30,934 tomów, 732 rękopisów, 638 kart jeograficznych i rysunków i 43 ryciny. Gabinet mineralogiczny ma 12,988 sztuk. Gabinet numizmatyczny ma 1,594 medalów i monet. Urzędników przy Muzeum 4. Xiążek do czytania potrzebowano około 900. Kapitan floty Lisianski zapisał na rzecz muzeum zbior osobliwości zebranych w podróży którą odbył koło świata.

Xiążnice publiczne w gubernijach. Liczba otworzonych dotąd publicznych xiążnic gubernijalnych i powiatowych dochodzi do 31. Utrzymują się one w ogóle z ofiar, a gdzieniegdzie i z opłaty pobieranej za pożyczanie xiążek do domu.

Towarzystwa uczone. Dziesięć towarzystw wiadomych s poprzednich sprawozdań, pracowało i w ubiegłym roku. Moskiewskie towarzystwo historyi i starożytności otrzymało tytuł Cesarskiego i 5,000 r. rocznego wsparcia ze Skarbu Państwa.—Towarzystwo Moskiewskie badaczów przyrodzenia wydało 8 tomów swoich pamiętników.—Towarzystwo historyi i starożytności gubernij nadbaltyckich zaczęło wydawać «Mittheilungen aus dem Gebiete der Geschichte Liv- Est, und Kurland's.« Ryskie literackie towarzystwo wydawało gazetę i utrzymywało dwie szkoły. *(Dok. nast.)*

Wiadomości zagraniczne.

Stockholm 17 Lipca. Przez trzy ostatnie dni stan J. K. Mości był tak zaspokajający jak tylko życzyć można. Ból w miejscu złamania zmniejsza się i sen jest spokojny. Król Jmć już prezydował na Radzie Ministrów.

(Przez statek parowy.)

Londyn 18 Lipca. Parlament Cesarski. Izba lordów. Na posiedzeniu 16 b. m., nowe pytania zadawane były przez hrabię Winchelsea lordowi Melbourne we względzie mianowanych w Kanadzie przez lorda Durham urzędników, na co minister odpowiedział, że jeszcze niemiano czasu wymienić depeszów w tym przedmiocie. Lord Brougham rozwijał potém swój wniosek względem zniesienia uczennictwa negrów w osadach rządowych, lecz cofnął go na oświadczenie lorda Glenelg, że instrukcye w takim duchu wysłane już zostały przez rząd do osad, które bezwątpienia pojdą za przykładem, jaki, podług ostatnich depeszów, dany został przez Jamaikę.

Na pos. 17 b. m. margr. Lansdowne rozwijał swój bill o środkach karania i poprawy młodych przestępców, który z małemi odmianami przeszedł w Komitecie. Następnie lord Melbourne oświadczył że przy trzeciém czytaniu billu o municypalnocii w Irlandyi, poda poprawę, dążącą do zmniejszenia złych skutków jakie s przyjętego przez izbę wniosku lorda Lyndhurst muszą wypłynąć. Lord Wellington też zapowiedział że wniesie poprawę.

Izba niższa. Na posiedzeniu 16 b. m. izba posuwała dalej rozbior w komitecie billu o dziesięcinach w Irlandyi. Lord John Russell oznajmił, że Rząd zgadza się na wniosek sira Roberta Peel, iż duchowni nie mają być obowiązywani do zwrotu summ, jakie im były wypłacone z miliona, udzielonego przez parlament, za zaległości dziesięcin po rok 1836, i że pozostałości od tej summy użyte będą na wypłacanie im zaległości pozniejszych, jakie mogą być zawinione nie przez samych właścicieli, ale przez dzierżawców gruntowych. Podług oświadczenia ministra, ta pozostałość wynosi 300,000 f. st. W skutek tego zgodzenia się sir R. Peel zapowiedział, że się nie będzie więcej opierał bilowi; ten, mimo oświadczeń PP. Hume, Ward i Harvey, zjednał większość obu stronnictw i komitet bez żadnej przeszkody rozbiór jego ukończył.

Zresztą na posiedzeniach 15 i 16go, było wiele billów tak małej wagi, iż dzienniki Londyńskie osądziły za niepotrzebne zdawać z nich sprawę.

— Zawczora Królowa prezydowała w kapitule orderu Podwiązki i na niej xiążę Saxe Cobourg mianowany został kawalerem tego orderu.

— 11 b. m. Xięstwo Northumberland dali wspaniałą ucztę w swojej villi nad Tamizą. Od uczty danej w Cain-Wood przez lorda Mansfield na cześć Króla Wilhelma IV, niepamiętają nic równie świetnego. W liczbie gości, których było 1500, znajdowali się xiążęta Cambridge i Nemours.

— Poseł nadzwyczajny Rossyjski, hrabia Stroganow dał 16 b. m. świetny bal, na którym w liczbie 1500 gości, byli xiążęta Cambridge.

— Oto jest karta uczty danej w d. 13 b. m. przez miasto Londyn dla posłów zagranicznych i ministrów angielskich: 130 waz supy z żółwi; 60 półmisków ryb, jakoto: łososi, barwen, linów (sic), pstrągów, węgorzy; 40 sztuk zwierzyny czworonożnej; 80 kurcząt, pulard i kapłonów; 30 pasztetów francuskich, tyleż pasztetów z gołębiąt, 30 szynek, 30 ozorów, dwie ćwierci rozmaitej wołowiny; 45 półmisków raków morskich, pająków morskich i innych skorupiastych żyjątek; 30 sztuk jagnięciny; 40 półmisków cyranek, bażantów i t. p. 40 tortów s poziemek, wiśni i malin; 20 półmisków mrożonej śmietanki, (crème glacée), 40 półmisków młodego grochu, tyleż młodej fasoli francuskiej, 40 rozmaitych sałat, ogórków i t. d. 20 półmisków kalafiorów; *Wety:* 75 ananasów, 100 funtów winogrou; 30 melonów, 30 talerzy wiśni, 100 talerzy poziemek, 40 tal. porzeczek i agrestu, 40 tal. owoców suchych, 30 tal. konserw i oliwek; 35 ciast sabaudzkich z ozdobami; 120 rodzajów kremów, lodów, sorbetów i t. d.

— Przed kilku dniami cały kraj położony na północ i północo-zachód Manchesteru został spustoszony przez jednę z najgwałtowniejszych burz jakie zapamiętają. Rzeka Irwell wezbrała nagle na kilkanaście stop w samém mieście i okolicach tak iż uszkodziła prawie wszystkie domy i zalała wszystkie płaszczyzny.

— Ostatnie nowiny s Kanady są zaspokajające we względzie przyjaźnych stosunków Anglii ze Stanami Zjednoczonemi. Flota, złożona z okrętów obu mocarstw, krążyć będzie po rzece Sw. Wawrzyńca dla ścigania piratów.

— Pakiebot przybyły do Falmouth, przywiózł nowiny z Vera Cruz po 27 Maja. Blokada portów Mexykańskich trwa zawsze i nikt nie przewiduje końca tego stanu rzeczy. Jenerał Santa Ana, dotąd zostający w ukryciu, zaczyna znowu wychodzić na sceuę i sądzą iż usiłuje odzyskać utraconą władzę.

— Wyszło teraz w Londynie dzieło, które, co do pokupu, przeszło dzieła Byrona i Walter Scotta, gdyż w kilka miesięcy rozeszło się go 40,000 exemplarzy. Jest to romans komiczny, pod tytułem: «Klub Pichwistów.»

(Przez statek parowy.)

Paryż 19 Lipca. Xiążę de Joinville przybył do Paryża.

— Baron de Barante, poseł francuski w Petersburgu, zabiera się 11 b. m. w Marsylii na okręt «Sezostris», na którym uda się do Grecyi, a stamtąd do Konstantynopolu.

— Syn sławnego lekarza s czasów Napoleona, młody baron Desgenettes, odjął sobie życie. Użył do tego jednego s pary pistoletów, podarowanych ojcu jego przez Napoleona. Przyczyna tego samobójstwa jest niewiadoma.

— J. K. W. Xiążę Sussex przybył do Paryża 18 b. m. i stanął w hotelu rue Richelieu.

— Podług najpoźniejszych wiadomości z Buenos Ayrés odebranych przez okręt który 16 b. m. przybył do Hâvre, Gubernator Rosas przyjął podawane przez admirała Lalande warunki i w skutek tego blokada została zdjęta.

NOWINY Z HISZPANII.

Madryt 10 Lipca. Królowa mianowała siedmiu nowych senatorów, w liczbie których są Prezydent Rady hrabia Ofalia, jenerałowie Latre i Zarco i P. Remisa.

— Podług listów z Bayonny pułkownik karlistów Balmaceda opanował twierdzę Monasterio, w prowincyi Burgos i wziął w niewolę wszystkich christinosów którzy jej bronili.

— W Malaga wybuchnęły krwawe rozruchy, wśród których Kapitan-jeneralny prowincyi został zamordowany.

— Karliści zajęli Banos i Bailen.

— Ostatecznie w wojsku christinosów postanowiono attakować Estella. Espartero grozi temu miastu siłami, wynoszącemi do 30,000 ludzi, Karliści też gotują się do uporczywej obrony.

Konstantynopol 4 Lipca. Xiężniczka Mihrimah, druga córka Sułtana, małżonka seraskiera Said-paszy, umarła po krótkiej chorobie. Sułtan jest pogrążony w najgłębszym smutku.

— Flotta turecka złożona s 5 okrętów linijowych, 7 fregat, 4 brygów i goelett i statku parowego, pod wodzą W. Admirała Achmeta-Fewzi-paszy, wypłynęła 28 Czerwca na morze Marmara, skąd uda się dla krążenia po Archipelagu. *(Journ. de S. Pt. Gaz. Pet. Psz. Półn.)*

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Dziennik jeden z wyspy Ceylan, (Ceylan chronicle) zawiera następne szczegóły o sposobie, w jakim Napoleon był pogrzebiony; wiadomość tę udzielił P. Abraham Millington, niegdyś podoficer artylleryi z załogi wyspy Św. Heleny.

«W niedzielę, 6 Maja 1821, mówi P. Millington, podczas kiedy byłem w kościele, odebrałem roskaz zrobienia trumny dla *jenerała* Napoleona Bonaparte. Nazajutrz, 7 Maja, wezwano mię do Longwood-house, dla położenia ciała w trumnę, co było uskutecznione następnym sposobem, w obecności jenerałów Bertrand, Montholon, pani Bertrand, kapelana francuskiego, chirurga francuskiego, P. A. Dorling, doktora Rustop, lekarza 20 pułku pieszego, kilku sług zmarłego i Samuela Ley, żołnierza z 20 pułku linijowego. Ciało jenerała Bonaparte w mundurze, złożone było naprzód w trumnie cynowej, wyłożonej wewnątrz bawełną, przykrytą materyą jedwabną białą. Jego trojgraniasty kapelusz położony był na kolanach. Na lewej piersi jego była gwiazda złota, krzyż srebrny i kilka złotych medalów. Do trumny wrzucono rozmaite monety. Serce zmarłego było zamknięte w urnie srebrnej, napełnionej wyskokiem, do której przylutowałem nakrywkę srebrną i urnę postawiłem w nogach. Tamże postawiono drugą urnę srebrną z wyskokiem, zawierającą trzewy zmarłego. Nadto położono do trumny talerz srebrny, nóż, grabki i filiżankę. Przylutowałem naprzód wieko trumny, również wyłożone bawełną i obite wewnątrz białą materyą. Ta trumna cynowa wstawiona została do innej,

z drzewa mahoniowego, którą zamknięto do trumny ołowianej, a tę wstawiono jeszcze do innej, mahoniowej, tak iż ciało zamknięte jest w poczwórnej trumnie.

— Po tych szczegółach nie bez interesu będzie wiadomość, że we Francyi niezupełnie jeszcze wygasło przekonanie, że Napoleon nie umarł; dowodem tego jest sprawa wytoczona ostatnimi czasy w sądzie policyi poprawczej paryskiej. Jakaś pani Duchesnois, powołana została przez policyą za tajemne zbieranie składki na rzecz «Cesarza, który «nieumarł, jest w Paryżu, mieszka w małym domku na «ulicy Filles-Saint-Thomas, i czeka tylko sposobnej pory, «dla odzyskania korony.» P. Duchesnois pokazywała osobom, od których zbierała wsparcie «dla wielkiego człowieka» własnoręczne jego listy i rachunki. Sąd uwolnił oskarżoną od kary, s powodu że osoby, które dawały pieniądze, powołane do stawania przeciw niej, oświadczyły najmocniejsze przekonanie, że Napoleon żyje i że wkrótce świat cały o nim posłyszy.

— Anglik jeden w liście do wydawcy «Journal des Débats» po opisie koronacyi, dalej tak się wyraża: «WPan zechcesz potém wiedzieć, jaka też jest nasza Królowa? Jest to osoba niewielkiego wzrostu, obdarzona fizyognomiją pełną godności, i szczególniej ściągająca uwagę kształtnością i wdziękiem. Płeć najpiękniejsza—śliczne włosy—nos lekko zagięty, składu odznaczającego czyste plemię saxońskie—wyraz ust, który zdawałby się dumnym i nawet pogardliwym, gdyby go częsty uśmiech nie ożywiał. Swietność spojrzenia i blask promienny uroku, wypływającego s połączenia władzy z młodością, tych dwóch potęg czynnych i panujących światu — alboż tego niedość dla usprawiedliwienia zapału naszych ziomków?

«Wyczytałem ostatniemi czasy w jednym artykule waszego dziennika, wyrazy zadziwienia s tego zmieszania sentymentalizmu z rzeczywistością, jakie nam dziś przypisują; to tylko dowodzi, żeśmy nie mieli dotąd zaszczytu być zrozumianemi przez francuzów. My uważamy rzeczy uczuciowe jako bardzo rzeczywiste, to jest wywierające wpływ czynny na życie potoczne, sądzimy także że rzeczywistość może i powinna być przesiękła żywemi i głębokiemi uczuciami.» *)

— W gazecie «le Temps» znajdujemy następny szczegół. Przed kilku dniami, w jednym domu w Paryżu, służący chcąc się pozbyć siedmiorga nowonarodzonych szczeniąt, zakopali je w ziemię na dwie stopy głęboko, i ziemię zwierzchu mocno ubili. We 36 godzin potém, uczeń jeden medycyny chciał się upewnić czy pieski umarły, i zaczął odkopywać. W krótce posłyszał pisk i nakoniec wydobył je wszystkie, tak żywe, jak były przed zakopaniem. Ten przykład, połączony z wiadomym przykładem Indyjczyka, który kazał się zagrzebywać na trzy i więcej tygodni, tudzież różnych kopaczów, których znajdowano przy życiu po ośmiu i dziesięciu dniach zostawania w ziemi, dowodzi, że ziemia ma w sobie jakiś nieznany nam pierwiastek zachowujący życie źwierzęce i s tego można wnieść jak długie mogą być męki ludzi, nadto wcześnie grzebanych.

*) Wyborny sposób uważania rzeczy, tłumaczący w kilku słowach byt anglików, u których jedno nie wyłącza drugiego i którzy umieją razem używać wszystkich roskoszy i umysłowego i materyalnego świata. Wielka też to nauka dla francuzów; oni, przez błędny sposób widzenia, oddzielili zupełnie te dwa światy i goszczą wyłącznie w jednym lub drugim, nie umiejąc upatrzyć pośredniego, łączącego je ogniwa. *(Wyd.)*

Rozmaitości.

Pisma peryodyczne wychodzące w Warszawie.

1. *Magazyn Powszechny.* Wychodzi arkusz na tydzień. Wydawca Glucksberg.
2. *Magazyn mod.* Wydawca tenże.
3. *Kosmorama Europy.* Arkusz na miesiąc ze czterma rycinami. Wydawca tenże.
4. *Podróż malownicza po Europie.* Jeden zeszyt na miesiąc, z rycinami. Wydawca Franciszek Salezy Dmochowski.
5. *Muzeum Domowe.* Arkusz na tydzień. Wydawca Dmochowski.
6. *Pielgrzym Warszawski.* Dziennik muzyczny.
7. *Swiat Dramatyczny.* Dziennik poświęcony wyłącznie teatrowi, jego kronice, tegoczesnej literaturze i historyi, żywotom, powiesciom, humorystyce, nauce i zabawie. Wychodzi trzy razy na miesiąc in 8 maj. Wydawca Wojciech Szymanowski.
8. *Tygodnik Rolniczo-technologiczny.* Arkusz na tydzień. Wydawca Nepomucen Kurowski.
9. *Gazeta Warszawska.* Przy niej wychodzi *Swiatowid.* Wydawca Krupski.
10 *Korrespondent.* Wychodzi codziennie, a dwa razy na tydzień dodają się *Rozmaitości.* Wydawca Miaskowski.
11. *Gazeta Poranna.* in folio. Wychodzi codziennie.
12. *Gazeta Codzienna.* in 4 minori. Raz na tydzień dodają się *Rozmaitosci.* Wydawca Miaskowski.

Nadto wychodzą w nieoznaczonym czasie:

13. *Sylwan.* Dziennik leśny.
14. *Żywoty ŚŚ. Pańskich i Ojców Kosciola,* wydawane przez Leona Rogalskiego.
15. *Pamiętnik Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego.*
16. *Czytania pożyteczne i przyjemne* we trzech językach: polskim francuzkim i niemieckim. Wyoawca Dmochowski.

Печатать позволяется. С.-Петербургъ. Іюля 21-го 1838. *П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.